

Sygn. akt I C 107/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Halina Grzybowska

Protokolant Monika Król

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2013 roku w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z p o w ó d z t w a **T. P. (1)**

p r z e c i w k o B. F.

o zapłatę 250,00 zł

I. oddała powództwo;

II. przyznaje adwokatowi A. S. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ś. kwotę 73,80 zł (siedemdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt groszy) ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sygn.akt I C 107/12

UZASADNIENIE

Powód T. P. (1) domagał się od pozwanej B. F. zapłaty 250 zł z odsetkami od kwoty 150 zł liczonymi od października 2010 do listopada 2011 roku tytułem rekompensaty za przywłaszczone przez pozwaną mienie powoda w postaci akwarium z wyposażeniem, tj., filtrem, i roślinami, muszlami, piaskiem, rybami i oświetleniem, za co pozwana miała zapłacić mu 150 zł w terminie 1 miesiąca i nie wywiązała się z umowy. Pozwany zmuszony był dojeżdżać do domu pozwanej aby upomnieć się o dług na co wydał pieniądze na przejazdy, ale nie odniosło to skutku. Powód jest osoba niepełnosprawną ma stałą rentę w kwocie 440 zł.

Pozwana nie uznała powództwa wniosła o jego oddalenie w całości iż zarzuciła, że jest dobra znajomą matki powoda. Gdy pozwany i jego matka opuścili wynajmowane w S. mieszkanie, to zostało w nim akwarium z 6 rybkami głupikami, a roślin już nie było, a że nie mieli jak zabrać tego akwarium ,poprosili pozwaną o jego przechowanie u pozwanej , bo nie mieli gdzie wtedy mieszkać, Pozwana zgodziła się, nie ustalili okresu przechowania. Pozwana miała już swoje akwarium i nigdy nie zamierzała go kupić od powoda.

Pozwany wielokrotnie nachodził pozwaną i pożyczał od niej pieniądze na alkohol, a pozwana dla świętego spokoju mu pożyczała , łącznie na kwotę 80 zł. Pozwany istotnie 2 razy chciał zabrać akwarium ,ale powódka go zatrzymała do czasu zwrotu pożyczki.

Powód przyznał, że pożyczał od pozwanej pieniądze ale twierdził, że było to raz 5 a raz 3 zł.

W piśmie z dnia 08 lutego 2012 roku pozwana podniosła, że świadkiem umowy stron o przechowanie była właścicielka mieszkania w S. D. K..

Reprezentowany już przez adwokata z urzędu, powód podtrzymywał żądanie pozwu a w piśmie z dnia 15 czerwca 2012 roku także podał jako świadków D. K., O. M. i T. P. (2) na potwierdzenie faktów przytoczonych w pozwie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód ze swoją matką T. P. (2) mieszkali w S. w lokalu wynajmowanym od brata D. K.. Powód miał swoje akwarium z rybkami, wyposażone w filtr, pompkę i oświetlenie zamontowane w pokrywie. Jesienią 2010 roku matka powoda wyprowadziła się z tego mieszkania do B. do jeszcze mniejszego mieszkania, w którym nie było miejsca na akwarium. Powód wyprowadził się miesiąc po matce i zamieszkał razem z matką w B.. Pozwana B. F. jest znajomą matki powoda, razem pracowały. Na prośbę powoda pozwana, która otrzymała klucze do mieszkania w S. pojechała samochodem swojej córki do S. po akwarium powoda. Tam pomagała jej opróżnić akwarium z wody i roślin D. K., której pozwana przy okazji oddała klucze od mieszkania. Po opróżnieniu akwarium z wody, rybek i roślin pozwana przewiozła je do Ś. i złożyła je w swojej piwnicy i akwarium znajduje się nadal u pozwanej

Dowód: częściowo zeznania świadków T. P. (2) k. 58, zeznania świadka D. K. k. 57 odwrót i 58, przesłuchanie niepozwanej k.74- 75

Syn pozwanej miał w tym czasie w mieszkaniu nieco mniejsze akwarium z rybkami. Po jakimś czasie pozwana wyjechała do Holandii do pracy.

Dowód: częściowo zeznania świadka T. P. (2) k. 58, przesłuchanie pozwanej k.74- 75.

Powód jest osobą niepełnosprawna, ma problem z wysłowieniem się, mimo tego nadużywa alkoholu. Pod wpływem alkoholu często nachodził pozwaną i prosił o pożyczenie pieniędzy na powrót do domu w różnych drobnych kwotach. Pozwana wiedziała, że powód nie ma pieniędzy, ale powód obiecywał, że odda jak matka da mu pieniądze, które on zarabiał przy roznoszeniu gazetek reklamowych. Mimo tego, że nie oddawał pieniędzy, to nadal przychodził pożyczać. Pozwana ulegała jego prośbom, bo wstyd jej było przed sąsiadami, bowiem pozwany w stanie nietrzeźwym oferował im sprzedaż produktów z banku żywności, albo gdy nie chciała go wpuścić do mieszkania, to spał obsikany pod jej drzwiami. Mówiła o tym telefonicznie matce powoda, że pozwany śpi pod jej drzwiami, wtedy matka powoda **radziła** jej, aby nie otwierała mu drzwi i nie pożyczala mu pieniędzy. Pozwana, dla „świętego spokoju”, ze wstydu przed sąsiadami nadal pożyczala pozwanemu pieniądze na powrót do domu

Dowód: przesłuchanie pozwanej j.w.

Powód i jego matka kilkakrotnie odwiedzali pozwaną i upominali się o pieniądze za akwarium lub o zwrot akwarium. Pozwana odmawiała, domagając się uprzednio zwrotu pożyczonych powodowi pieniędzy w kwocie 70 zł.

Dowód : przesłuchanie pozwanej j.w. częściowo zeznania świadka T. P. (2) k. 58, częściowo zeznania świadka O. M. k. 58 odwrót i 59

Akwarium powoda pozwana przechowuje w swoim garażu.

Dowód : przesłuchanie pozwanej j.w

Powyższe ustalenia zostały oparte na przytoczonych wyżej zeznaniach świadków i przesłuchaniu pozwanej. Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda, wobec jego nieusprawiedliwionego niestawiennictwa mimo wezwania do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania w charakterze strony.

Sąd nie da wiary twierdzeniom powoda, że pomiędzy stronami doszło do umowy sprzedaży spornego akwarium, albowiem jego twierdzenia nie zostały poparte żadnymi wiarygodnymi dowodami. Po pierwsze nie było żadnych

świadków umowy stron, zarówno powód jak i powołani przez niego świadkowie sprzecznie podawali cenę sprzedaży akwarium powód: 150 zł, matka powoda 120 zł a jego siostra O. M. 250 zł. Wobec tak sprzecznych relacji, których źródłem był powód nie sposób uznać twierdzenia powoda za wiarygodne. Powód twierdził także, że sprzedał pozwaną akwarium z rybkami, roślinami, muszlami i pełnym wyposażeniem, lecz przeczą temu nie tylko zeznania pozwanej ale także świadka D. K., która jak przyznała, pomagała pozwanej opróżnić akwarium z wody, roślin a rybek już w nim nie było.

Tymczasem pozwana konsekwentnie twierdziła i zeznała, że akwarium powoda wzięła na jego prośbę na przechowanie, bo mieszkanie do którego powód przeprowadził się z matką, było zbyt ciasne, co potwierdziła matka powoda, a nie miała potrzeby kupowania tego akwarium bo w jej domu było już akwarium, świadek T. P. (2) przyznała, że po zabranii przez pozwaną akwarium ze S. była u pozwanej w domu i widziała w jej domu urządzone akwarium, a jeśli tak, to potwierdzało to wersję pozwanej, że akwarium powoda nie kupiła dla siebie ani dla syna, bo inaczej to nowe akwarium by zagospodarowali i używali, poza tym pozwana za jakiś czas wyjechała za granicę, a potem wyzbyła się swojego akwarium.

Sąd dał też wiarę twierdzeniom i zeznaniom pozwanej, że powód nachodził ją i pożyczał pieniądze. O takim postępowaniu syna wiedziała jego matka i sama radziła pozwanej, aby nie dawała jej synowi pieniędzy, potwierdziła że jej syn nadużywa alkoholu, o czym zresztą sąd miał okazję się przekonać, gdy pozwany w stanie nietrzeźwym przyszedł na rozprawę. W zestawieniu z faktem, że pozwany utrzymuje się z renty socjalnej w kwocie 440zł, a jednocześnie nadużywa alkoholu, mimo złego stanu zdrowia, sąd przyjął, że wersja pozwanej jest wiarygodna, że powód nachodził pozwaną i zaciągał drobne pożyczki, które mogły urosnąć do 70-80 zł. Takie zresztą zachowanie i postępowanie powoda potwierdza pismo adw. S. K., który wyznaczony na pełnomocnika z urzędu dla powoda, wnosząc o zwolnienie go z obowiązku zastępowania powoda powołał się na znajomość z powodem, który także w ostatnim czasie nachodził go w celu uzyskiwania kolejnych bezzwrotnych pożyczek na alkohol.

Z tych względów sąd dał wiarę twierdzeniom i zeznaniom pozwanej.

Sąd zważył.

Ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie nie pozwala na przyjęcie, aby strony zawarły umowę sprzedaży, a co najwyżej umowę przechowania akwarium.

Pozwana odmawiając zwrotu akwarium powodowi przed wytoczeniem procesu, uzasadniała odmowę zatrzymaniem akwarium w związku z brakiem zwrotu udzielonych pożyczek.

Co prawda zarzut ten, zdaniem sądu nie znajduje uzasadnienia w świetle przepisu art.490 § 1 i 2 k.c., który stanowi, że jeżeli jedna ze stron obowiązana jest spełnić świadczenie wzajemne wcześniej, a spełnienie świadczenia przez drugą stronę jest wątpliwe ze względu na jej stan majątkowy, strona zobowiązana do wcześniejszego świadczenia może powstrzymać się z jego spełnieniem, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego lub nie da zabezpieczenia. Jednakże

uprawnienia powyższe nie przysługują stronie, która w chwili zawarcia umowy wiedziała o złym stanie majątkowym drugiej strony.

Z poczynionych wyżej ustaleń jednoznacznie wynika, że pozwana wiedziała o złym stanie majątkowym powoda, a jeśli mimo tej wiedzy udzielała mu pożyczek, to świadomie ryzykowała jego niewypłacalność .

Powód nie dochodził jednak pozwem wydania akwarium , lecz zapłaty.

Dlatego też powództwo jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu – w pkt.II sentencji wyroku orzeczono na podstawie przepisu § 19 i 20

Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz u nr 163 poz. (...) z późn.zm) w związku z § 6 pkt.1 cyt. rozporządzenia